

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 11.

W NIEDZIELE DNIA 7. LUTEGO 1802

Z Wiednia d. 30. Stycznia.

Lubo najwyższy patent na loteryę pod d. 2 Stycznia wyraźnie zawiera, że losy w wyznaczonych krajowych kassach nabywane będą, i w tym celu §. 4 C. K. menniczne, i kolektoryne urzędy wyraźnie wymienia, które do zbierania zapisywań, i wydawań losów na rzecz C. K. gorniczej dyrekcji są ustanowione, ażeby publiczność we wszystkich prowincyach miała łatwość dostania losów, niewzywając do tego niczyiej pośredniczey pomocy: z tem wszystkim rozszła się pogłoska, iakoby już pierwey wszystkie losy w wielkich zbiorach pomiędzy prywatnych ludzi rozdane zostały, i tym dalsze utrzymywanie pod szczególnymi warunkami zdane było, i iakoby z niektórymi przekupniami poczynione były weześnie pewne układy, przez co różne ofoby z troskliwością niedostania więcey losów czynią niepotrzebne straty, któreby mogły oszczędzić, gdyby swoje składki prosto do kass przynęsiły. Aby więc wpływowi tak szkodliwych przekupniów zapobiedz powta-

rza się uwiadomienie, że od 15 Lutego r. b. wydawanie losów w głównej mennicy i wyznaczonych patentem miejscach po prowincyach rozpocznie się; od tego dnia każdy składkę na rzecz własną, będzie mógł robić, i wyższe numera bez pośredniczey pomocy otrzymać, gdy każdy składających bez różnicy liczbę losów, na które stawil w złocie, srebrze, lub innej przyjętej monocy, dostanie. Dan w Wiedniu dnia 28 Stycznia 1802.

Z Konstantynopola d. 9. Stycznia.

Kapitan basza iefczce przed wyjazdem z Egiptu zupełnie się poiednał z jenerałem angielskim Hutchinsonem. Beiowie poddali się, i nowa forma rządu zaprowadzona będzie, przez którą Porta zyska 40 mill. rocznego dochodu.

Z Berlina d. 23. Stycznia.

Gazeta dworska zamyka co następuje: " Część Polski dzisaiy pruskiemu berlu poddana, jest utrzymywana z iak największą czynnością. Wznoszą się nowe miasta, wioski, góseieńce, mosty, szkoly i austryę,

żywia się handel i rękodzieła. Rząd uczy włościanina iak ma dobr ziemskich używać, i za pomocą pobliskich rzek i nowopowstałych kanałów spieniężać. Wszystko na morze bałtyckie spławiają. Klafztory połowę swoich dochodów skarbowi oddawają, &c. &c.

Król Pruski wyiednał pozwolenie u dworu madryckiego wyprowadzić do państw swoich 1000 owiec, co zapewne poprawi bardzo kraiove rękodzieła.

Z Kopenhagi d. 21. Stycznia.

Wczoray przybyła tu Xżna Badeńska wdowa z resztą familii Badeńskiej powraca ona do Niemiec, i dziś w dalszą podróż się puściła.

Z Lionu d. 11. Grudnia.

Dzisiaj o godzinie 9 w wieczor pierwszy konsul przybył do naszego miasta. Wszystkie władze miasta, 150 młodych Lionczyków konno, wszystkie korpusy wojskowe, prefekci departamentów południowych, znaczna deputacya od konsulty cifałpińskiej i niezliczone zgromadzenie ludu, połączywszy się z ministrami zagranicznych i wewnętrznych związków oczekiwali pierwszego konsula o miłą od miasta. Przyjęty ón został od wszystkich obywatelów z powszecznymi okrzykami radości, którzy mocno byli ukontentowani z widzenia go pomiędzy sobą. Większa ich część dwie poprzedzające nocy przepędziła na oczekiwaniu go. Podróż była szczęśliwa i zdrowie jego jest w wybornym stanie. Wszędzie po drodze odbierał powtórzenie przywiązania i ufności które cały naród w rządzie pokłada.

Dnia 12. Grudnia.

Dzisiaj w południe wszystkie władze miasta i departamentu tutejszego tudzież korpusy wojskowe z których większa część

przybyła z Egiptu, byli przedstawieni pierwszemu konsulowi. Poźniej odbierał deputacye od handlu i towarzystw uczonych; z każdą stosownie rozmawiał i okazał że dostatecznie zna ich interesa i prace; zapewnił ich, iż rząd usilnie starać się będzie dopomagać ich usiłowaniam, aby pożądany otrzymali skutek. Przyjął podobnie i rozmawiał z każdym w szczególności prefektem z departamentów południowych, którzy tu zwołani zostali; zatrudniał się wraz z niemi tym wszystkim co się ściąga do administracyi im powierzoney. Po tey pierwszej części Audyencyi trwającej aż do godziny 3ciey z której każda deputacya zupełne ukontentowanie odniosła w korzyści, pierwszy konsul przypuścił członki nadzwyczajney konsulty cifałpińskiej w liczbie 450, i w oczyszczym ich języku rozmawiał z niemi o odmianach mających nastąpić w konstytucyi Rzpltey Cifałpińskiej, oszacunku iaki dla samych siebie mieć powinni, stając się narodom wolnym i o obowiązkach iakie stąd dla nich wynikają; zachęcał ich aby pamiętali w pierwszym rządzie umieścić zachowanie własności i szacunek dla religii. Ta druga część audyencyi trwała aż do godziny 6 a wszystkie członki konsulty cifałpińskiej odebrawszy nowy dowód chęci rządu francuzkiego zachowania niepodległości ich oyczyzny, wyszły z radością powszechnie się okazującą i która stanie się dla nich zachęceniem do dokończenia rozpoczętych prac w sposobie iak naysgodniejszy z prawdziwym interessem Cifałpii. — W wieczor pierwszy konsul udał się na teatr gdzie grano Merope, i z powszechnym oklaskiem był tam przyjęty.

Kardynał Bellizone posłał Papieżki przy konsulcie i członek teyże konsulty iako bi-

skup Cefenski iadł dzisiaj obiad u pierwsze-
go konsula.

Z Londynu d. 11. Stycznia.

W piątek w wieczor nadbiegł tu goniec francuzki z depefzami do ob. Otto który nazajutrz z powodu ich z lordem Hawkesbury naradzenie odprawil. Tegoż wieczora P. Mallon wyiechał z depefzami do lorda Cornwallis. Dowiadujemy się mowi iedna nasz gazeta, że traktat ostatecznego pokoju przez strony obydwie podpisany, w krótce iest spodziewany.

Negocjacye między jenerałem maiorem Duńskim Walterstorf i ministrem angielskim pomyslny obrot biorą na stronę Danii, która odbierze przyrzeczone wynadgrodenia w pieniądzech lub towarach.

P. Sidney Smith bawi ciągle w Bath dla poratowania nadwerężonego zdrowia. Ten zacny officyer zaprzecza wyraźnie fzcze-
gótów rozgłoszonych w czasie cudownego iego uycia z więzienia. Poprzyfięga ón na swoy honor, że sposoby za pomoca których poraifit uycić z Templu wcale nie są te, które w publicznych pismach rozgłoszono. Lecz oświadcza razem iż honor kładzie na niego wyraźną powinność zachowania milczenia względem tego osobliwego zdarzenia i zaniesienia sekretu do grobu. — Kazał ón zabalsamować serce swego przyjaciela Filipeaux, przywioził go z sobą i chową jako pamiątkę przyjaźni.

Pewną zdaie się być rzeczą, że PP. Pitt i Dundas powroca do ministerium w krótce po zawarciu traktatu ostatecznego pokoju: sfosowne poczyniono iuz do tego układy. P. Addington odmieni tylko miejsce przechodząc do izby wyższej. Xżę Portland prezydent rady, PP. Hobart i York &c. podług podobieństwa miejsca swoje opuszczą.

Wypis listu z Bostonu pod dniem 28
Listopada n. p. — Od czasu iak rewolucya
wysz Antylskich wysadzila na nasz lad ty-
fiące Francuzów, którzy się do nas przeniesli
ze fzczałkami swoich majątków, niemożna
sobie wystawic znaczneyzey emigracyi nad
tę która się skutecznia od roku na pożytek
Ameryki północney a ze szkoda Europy.
Nie można wyrachowac liczby Irlandczy-
ków, Szkotów, Niemców i Szwajcarów
przybytych i iefzcze codziennie przyhywa-
jących na zamieszkanie z swoiemi familiami,
lub pojedynczo w ziednoczonych stanach, a
mianowicie w prowincyach północnych. Zia-
wienie się tych czudzoziomców dało nam po
wiele razy sposobność uważania, iak iest tru-
dno potłumic ducha narodowego, iak skłon-
ności i czucia zbliżające do siebie ludzi iedne-
go kraju, są mocne i niezaprzczone. Zale-
dnie iedna mała Europeyska kolonia na tey
ziemi ffraneta, widzimy ją natychmiast zwraca-
jącą czuły wzrok ku tey stronie, o którey
wie, iż iest zamieszкана od większey liczby
emigrantów pierwiastkowo ziedneyże zbie-
głych oyczyzny. Irlandczyk zatrzymuie się
w krajach Nowego Jorku i Connecticut; Nie-
miec biegnie ku wyższej Pensylwanii; An-
glik i Szkot obiera sobie za mieszkanie tę
rozległą część ziemi znaney niegdys pod
imieniem nowej Anglii. Z tey wrodzoney
czulości ludzkiej ku swoim współziomkom,
okazuje się, że ziednoczone stany których
upstrzona ludność składa się z rozlicznych ży-
wiołów, tyle w sobie zawierają oddzielnych
narodów, ile osad mają. Dla tego też nie
można iefzcze powiedziec, iż mamy chara-
kter narodowy, któryby można w iednostay-
nym wystawic obrazie. Mieszkaniec Georgii,
i Wirginii w niczym nie iest podobny do mie-
szkańca Vermont, Connecticut, lub Rhode-

Island. Nietylko odmiany obyczajów i charakteru są różne w tych oddzielnych krajach lecz krew nawet i pokolenie tak jest od siebie dalekie, iż każdego nowo przybyłego czudzoziemca, zadziwia. Familie Irlandczyków zamieszkałe w LongIsland, i na brzegach rzeki Mudfon zachowują w sobie wszystkie znamiona swoich pierwiastków, i niewięcey są podobne do familiów w Newhamshire lub blisko Bostonu w dawności osiadłych, iak Polacy niepodobni są do Hiszpanów. Nie rzadką jest rzeczą napotkać w dwóch wsiach iednegoż kantonu podstarzałe w 25 roku kobiecy, a w przyległej wsi czterdziestoletnie świeże i wydające się młodemi matrony. Ta ofobliwość ztąd pochodzi, iż małżeństwa koiarzą się tylko między ludźmi pochodzącymi ziednakowych początków, i że krew narodowa przelewa się z pokolenia na pokolenie trzymając się pierwiastkowego rodu. Jakożkolwiek jest wszyscy czudzoziemcy od dawna w Ameryce północney osiadli, niezdają się wcale tęsknić za odmianą siedliska i niewidziemy dla czego by kiedy mogli załowac swego postępku. Przyśpofobili oni sobie oyczyznę, gdzie nędza jest niezvana, gdzie uboństwo nie może obarczyć człowieka który ma cierpliwość do pracy. Rząd ziednoczonych stanów przekonany, że ten rozległy kraj przeznaczony jest do trzymania znacznego miejsca w porządku politycznym, niczego nie zaniedbuie cokolwiek dążyć może do powiększania ludności, która w sposobie tak nagłym wzrasta. Mamy powody mniemac, że wynikające korzyści dla północney Ameryki z emigracyi Europejskich i chęć ułatwienia ich ile możności niebawmie nastęrczą rządowi myśl, iż swoim kosztem każe przewozic z portów dawnego ładu do portów swoich, liczne familie Irlandzkie, nie-

mieckie, duńskie i hollenderskie, które nędza na ten gatunek wygrania skazać może. Wiadomo jest dobrze, że wielka liczba niezczęśliwych przykutą jest do miejsca swojego nędzy i niedostatku dla tego tylko, że iey zbywa na sposobach oddalenia się z tamtąd, że trudność opędzenia kosztów okropney i kosztowney podróży jest naywiększą przyczyną wstrzymującą emigracye, na których zafadza się przyzła pomyslnosc ziednoczonych stanów. Labo prawdą jest, że wielu niezczęśliwych Irlandczyków i Niemców niezdaie się zracać myślą pozbycia się na rok lub dwa swojego czału i wolności na korzyść kapitanów kupieckich którzy ich na statkach swoich przewożą, lecz wspomnienie że wylądowawwszy nie są wolnemi, iak się to dzieie z temi ubogimi emigrantami, i przyrodzony wstręt od tego stanu tak blizkiego niewoli są tak mocnemi uwagami, iż chociaż wszystkich tych nie wstrzymują ludzi, powiększey jednak części przerażają ich obawą, którey zniesć nie są w stanie. Gdy rząd obowiąze się powracac kapitanom kupieckim kosztą wyłożone i gdy wyznaczy sprawiedliwe wynagrodzenie za przewiezienie emigrantów europejskich, nie będziemy widziec tych biednych wychodzących ze statku który ich tu przewiozł, dla wniescia w służbę iakiego rolnika lub kupca, który bez ich przyłożenia się do tego zakupił część ich życia i własność czałową ich pracy; zaczną natychmiast pracowac i żyć dla siebie; mniety będą zniechęceni i zochotą przyymą za swoją oyczyznę kraj, który w momencie ich przybycia, podał im sposoby utrzymania się z swemi familiami, bez zarumienienia się za niedostatek i nędzę. W większey części miał tego obfzernego kraiu znajduią się kompanie od dawna iuż rachując swoje zyski na emigracyach europey-

skich, a które coraz więcej tym się zubożają; ponieważ ziemia nabyta przez nich przed 5 laty w cenie 10 lub 12 sous (złotego jednego polsk. lub złotego groszy miedzianych sześciu) za morg, płaci się dzisiaj dwa lub trzy razy tyle ile ta pierwiastkowa wartość wynosiła. Te jednak kompanie wolą raczej sprzedawać części obszernych swoich posiadłości na kilkoletnie terminy do zapłacenia rodzinom obowiązującym się uprawić te części i wartość ich w przeciągu 6 lub 8 lat zaspokoić. Według warunków tej sprzedaży biorący grunta obowiązują się oddać je nazad w stanie jakim się znajdują jeżeli nieznajdą sposobów zapłacenia ra umowionych terminach wartości ich dziedzicom i powrocznia zakładu których im na zaprowadzenie gospodarstwa użyczono. To jednak rzadko bardzo się trafia, ponieważ kilkoletnia praca w tym kraju stawia człowieka w stanie dosyć obfitym.

Pisma angielskie zawierają w sobie biografię Tomazsa Jefferson, terażniejszego prezydenta stanów zjednoczonych Ameryki, człowieka w dzisiejszym wieku powszechnie szacowanego. — Dzielił on wszelkie trudy i niebezpieczeństwa rewolucyi wraz z Grzegorzem Washingtonem, Franklinem, John Adams, poprzednikiem swoim, Jay, i małą liczbą prawdziwych patriotów, a przez rzadkie talenta, przez cnotę i umiarkowanie, zjednał sobie powszechny u swoich ziomeków, a nawet i nieprzyjaciół szacunek. On to jeżeli nie ułożył projektu konstytucyi amerykańskiej, to przynajmniej doskonałą dał jej postać. Będąc gubernatorem Wirginii, na którą godność powszechnie życzenie mieszkańców go powołało i w tej niebezpiecznej chwili, kiedy Arnold i Cornvallis wdzierali się do tego kraju, zasłużył się nie mało swo-

iej oyczyźnie i na zawsze zapewnił sobie wdzięczność i przywiązanie swoich współobywatelów. Po nastąpionym pokoju został wysłany w charakterze posła do Francyi i ten ważny urząd godnie s sprawował, potym w roku 1792 jako sekretarz stanu zagodził spory, i w oczach całego świata utrzymał honor i powagę swojej oyczyzny, a przez swoje pisma potrafił nadadź szacunek Amerykanom. W roku 1794 ufnął się od wszystkich publicznych interesów, ażeby się poświęcił spokojniejszemu zabawom rolnictwa, w którym obszerne wiadomości i doświadczenie posiadał. Potym znowu udał się na usługę oyczyzny, poki nakoniec większość głosów przed półtora roku nie wyniosła go na urząd prezydenta i nie uczyniła następcą nieśmiertelnego Washingtona, pomimo współubiegania się dzisiejszego wice prezydenta Burre. Bywszy prezydent Adams przez swoje zbyt wielkie uleganie stracił publiczny kredyt. Jefferson, jako patriota, mądry rządca, powołany swoim niezmiernym prawdom piasłwie niewzruszenie powierzony sobie urząd, a jego popularność, jego dobroć i łagodność w obcowaniu, jego wierność w dochowaniu obowiązków przyjaźni, jego bezinteresowność i przywiązanie do nauk i sztuk, tudzież wszystkich pożytecznych i pięknych dzieł, czynią go godnym miłości i zaufania współczesnych, równie jak jego zasługi dla oyczyzny zapewnią mu w potomności imię wielkiego i cnotliwego męża.

Z Medyolanu d. 10. Stycznia.

Konсульта prawodawcza naszey Rzepltey zaięta się skutecznieniem wyroku pod d. 21 Brumaire wydanego, którym nadzwyczajna konsulta do lionu zwołana została. Ta w celu zabezpieczenia dobra kraju, i nastęrczenia

członkom wszelkich sposobności, (ażeby mogli nad tem wszystkiem dawać uwagi swoje, cokolwiekby do porządnej xięgi ustaw przystofowanem bydź mogło, i coby mogło ułatwić czynność aktu konstytucyynego) uchwaliła co następuje: 1) Członki nadzwyczajney konsulty podzielią się na 5 wydziałów, które się na wyznaczonem miejscu połączą. 2) Deputowani i obieralni krajów, które przedtem należały a) do domu austryackiego, b) do państw kościelnych, c) do Rzepltey weneckiey, d) do Xiecia Modęńskiego, e) do Piemontu i Wataliny: uformują 5 wydziałów. 3) Na wezwanie ministra zewnętrznego Rzepltey francuzkiey obiorą prezydenta i sekretarza każdego wydziału. I tak w pierwszym wydziale będzie prezydentem ob. Melzi, sekretarzem ob. Strigelli, w drugim prezyd: ob. Alldini, sekret: ob. Bellmonti; w trzecim prezyd: ob. Bargnoni, sekret: ob. Carissini; w czwartym prezyd: ob. Baradili, sekret: ob. Cardvini; w piątym prezyd: ob. Bernardi, sekret: ob. Guicardi. 4) Każdy z tych wydziałów zatrudni się ułożeniem tego wszystkiego, cokolwiekby tylko mogło ułatwić skutecznienie porządnej xięgi ustaw. 5) Członki konsulty prawodawczey, gdy nie będą zwołanemi przez szczególną odezwę, mają znajdować się przy wydziałach terytoryalnych, do których należą. 6) Zwołanie nadzwyczajney konsulty na zjazd powszechny, dopiero po zupełnem ukończeniu prac szczególnych wydziałów może mieć miejsce, i ofobliwym dekretem, ma bydź uchwalono. 7) Te 5 wydziałów zgromadzą się d. 14 Nivose o godzinie II zrana, każdy w wyznaczoney sobie sali w wielkiem kollegium. Dan w Lionie d. 3 Stycznia.

Podpisano *Petiet*, prezydent.
Machi, sekretarz.

W czasie, gdy kraj nasz w ostarniey nędzy pogrążony, depurowani nasi w Lionie żyją wspaniale. Ob. Serbelloni daie codzien nie obiady na 40 osób, a Marefchalchi wstepnie w iego ślady.

Listy z Genui pod d. 4 t. m. donoszą, że kommissarze handlowi francuzey w Tunis i Algerze, bawiaący się teraz we Włofzech, odebrali przez nadzwyczajney gouców z Paryża rozkazy, ażeby się nieodwlocznie na miejsca swojego urzędowania udali.

Akademia umiejętności w Turynie po przeysciu rewolocyynych burzy na nowo ustanowiona została. Zatrudnia się ona teraz matematyką, fizyką, tudzież pięknemi sztukami i umiejętnościami.

Z Paryża d. 14. Stycznia.

Trybunat i ciało prawodawcze niewiele teraz ma zatrudnienia, odkąd roztrzasanie projektu xięgi ustaw ustało. Ciało prawodawcze tylko co trzeci dzień miewa posiedzenia, a gdy żaden radzca stanu nie przyydzie, i nie do roztrzasania nie przynieście, członki natychmiast rozchodzą się do domów. Trybunat swoje posiedzenia odroczył do dnia 16 t. m.

Już miesiąc upłynął, iak flotta brestęńska wyszła pod żagle, a ieszcze dotąd od niey żadney wiadomości nie mamy. Wielu sądzi to bydź pomyslną wróżbą, że flota musiała szczęśliwie przybydź na miejsce swojego przeznaczenia.

Snycerz Chinou w Lionie zrobił popiersie marmurowe nader żywe pierwszego konsula. Prefekt Naiac kupił go w imienia swoiego departamentu, i umieścił w salonie apartamentu, w którym pierwszy konsul mieszkać będzie. Ochotnicy lionfscy byli od jenerała Duhelme na placu Bonapartego rozmaicie ćwiczeni. Brama zwycięzka na cześć pierw-

szego konsula wystawiona jest podług wzoru bramy Septyma Sewera w Rzymie. Minister Chaptal odwiedził w Lionie szpitale, i inne gmachy publiczne. — W pałacu, gdzie pierwszy konsul ma mieszkać przednie okna nowo są pomalowane, główna brama piękną sycerką przyozdobiona, i farbą brązową powleczone co wszystko tak dobrze jest utrzymane, że nowych dodatków do dawney rzeźby spojrzeć nie można, i te podwoje w niczem nie ustępują bramie meczetu S. Zofii w Konstantynopolu. Przyściółki powybielano, przez co piękne kruszcowane grupy wystawiające rzeki Saonę i Rodan stały się daleko wydatniejszye. Dają się tam widzieć także tablice kruszczowe, na których ryte są rozkazy cesarza Klaudyusza, i mowa jego w senacie rzymskim domagająca się przypuszczenia Lionczyków do praw obywatelstwa rzymskiego. Na podwórku wystawiono na nowo 4ry posągi w około fontany, główne schody marmurowe odchędżone i wypolerowane, malowidła Tomazsa Blonchet nowego życia i koloru nabyły. W wielkiej sali dano sufit nowy, wszystkie rzeźby powyślaczano, zwierciadła, pałaki, i żyrandole porządnie poustawiano.

Ob. Sieyes, który już od kilku miesięcy nie był widziany w Paryżu, jest niebezpiecznie chory; iakaś nadržmiałość nakłztał martwey kości dokoła pasa go otacza.

Niedawno przed sąd kryminalny w Paryżu wytoczyła się interesująca sprawa, która uwagę całego miasta zwróciła; osnowa iey jest następująca: Renoy Gaudin żołnierz z 6tey półbrygady zaślubił sobie przed 4 latami Annę Guenyflay, lecz 24 godzin nie upłynęło po ślubie, gdy Gaudin był przymuszony iść do boju. Oboje często listy do siebie pisywali. Ale wkrótce pozostała małżonka zabrała przy-

iążń z policyynym urzędnikiem nazwiskiem François. Niedługo kochanek zajął małżonka miejsce, ona bowiem oświadczyła się, że iedynie z woli rodziców za mąż poszła. Już odtąd coraz rzadzey i zimniejszye listy do małżonka pisywała, a wreszcie i zaprzestata. Gaudin nie utawał pisywać nacyzulszych listów, usiłując ją od tego kroku odwieść, lecz wszystkie iego usiłowania nadaremne były. Gaudin znajdował się na ów czas w lazarecie w Lucernie gdy dla poruszenia swoiey żony ofobliwszy wynalazł sposób. Napisał do iey z doniesieniem o swoiey śmierci podpisując dozorcę lazaretu Michell. Ze zaś ręka iego nie była żonie nie znaną, spodziewał się więc ją tym sposobem poruszyć. Lecz wiarotłonna użyła tego sposobu na obranie się z ulubionym François. Gaudin dowiedziawszy się o tem żalował swoiego kroku: niechcąc iednak podpaść karze jako fałszerz napisał do swoiey żony prozając ją nayusilniej o odesłanie zaświadczenia śmierci, i nayuroczyćiey przyrzekając, że niezechce mieć z iey powtórneho małżeństwa. Ale już było poniewczasie, zaświadczenie śmierci było podpisane przez ministra wojennego, a że Gaudin był na liście woyskowej, zatem fałsz odkryto, i Gaudin jako fałszerz areztowany, i oskarżony został, a pani Gaudin z drugim swoim małżonkiem za świedków stanęli. Sprawa ciągnęła się długo, nareszcie dekret następujący wypadł: 1) Ze fałsz w publicznym akcie popełniono; 2) Ze ón sam jest iego sprawcą; 3) Ze ón nie popełnił tego w niegodziwym zamiśle. Zatem Gaudin został uznany wolnym, iego zaś żonę i obywatela François publiczny oskarżyciel kazał jako winowayców przytrzymać, że wiedząc o fałszywości aktu, użyć go śmieli.

Teraz ma nastąpić nowy podział woysk naszych. Gdy woyska z Egiptu, Włoch,

Hollandyi i Hiszpanii powracają, jako też i tych fregatach będące pódy pod komendę liczną piechota, która wzdłuż brzegów morskich rozstawiona była, zatem pierwszy konsul urządził następujący ich podział. We Włoszech pozostanie jeszcze do niejakiego czasu 20,000, w Hollandyi 10,000, a w Szwajcaryi 5000. Wewnątrz kraju pozostanie 300,000, które corocznie przez nowych popisowych dopełniane będą. Corocznie 30,000 będzie abszytowanych. Wzdłuż Renu 40,000 rachując w to i załogi po twierdzach, będzie formować linią graniczną, a w okolicach Paryża stać ma 15,000. Departamenta Meurthe, Mozeli i Mozy są przeznaczone na stanowiska dla jazdy.

Od dnia wczorajszego rozeszła się tu pogłoska, że pokój ostateczny między Francją i Anglią jest już prawie jak podpisany.

Papiery rządowe podniosły się do 56 za 100.

Nadzwyczajne wylewy Garonny i Girondy przecięły po wielu miejscach komunikacyę z miastem Bordeaux. To było przyczyną, że powracające z Hiszpanii woyska musiały się cofnąć na dawniejsze stanowiska. Miasto Chambery zostało zalane. Wielu ludzi w łózkach śpiących ledwo przez wyjęcie poważy w izbach przed potopem się ratowało. Brzegi przy Kale szczątkami potrzaskanych okrętów są okryte. Dla czasu nazbyt burzliwego i mglistego żadne pakieboty z Anglii do Kale nie przychodzą.

Jenerał Laboissiere został mianowany jenerałem inspektorem piechoty w Cisalpinii na miejscu jenerała Desfoles, który wszedł do rady stanu. — Dla polepszenia naszych trzód sprowadzają teraz z Hiszpanii 4000 baranów.

Fregaty wyszłe z Hawru przybyły do Cherburga, gdzie opatrzywszy się w żywność do Brest, a stamtąd do St. Domingo wraz z innemi okrętami udadzą się. Woyska na

generała Leclerc. Dowodzą nimi jenerałowie dywizyi Debelle, Rochambeau, Dugna i Hardi; jenerałowie brygad Humbert, Brunet, le Doyen, i Boyes. — Artylerją dowodzi Debelle.

Zamek St. Cloud już jest w stanie mieszkania. Słychać, że pierwszy konsul zaraz po powrocie z Lionu tam się wprowadzi.

Rząd szwajcarski dla zapłacenia długów ma sprzedać dóbr narodowych za 5,000,000.

Sekretarz legacyi cesarskiej P. Pelfer, który na Kale udaje się do Londynu, przybył tu, jakoteż jenerał Boigne.

Nim rząd cofną projekt księgi ustaw, około 60 trybunów miewali swoje schadzki u Beniamina Constant.

Podług porządku dziennego, który jenerał Duhesne w Lionie wydał, miała piechota stanąć we 2 szeregi na przyjęcie pierwszego konsula, a jazda na pół mili wyruszyć przeciw niemu w porządku do bitwy, i tymże sposobem odprowadzić go aż do pałacu; oddział gwardyi konney narodowej od 100 ludzi miał tę paradę rozpocząć, potem gwardya jenerała Murat, dalej 15ty regiment dragonii, żandarmowie, gwardya konna pierwszego konsula, część gwardyi narodowej około jazdy, a na końcu coty regiment jazdy. Prefekt Naiać ustanowił, w jakim porządku miały władze pierwszego konsula przywiość. W Lionie i okolicach znajduje się 20,000 woyska.

Z Amiens d. 12. Stycznia.

Pełnomocnicy traktują teraz względem interellów Rzeszy, i wynadgródenia Xcia Toskańskiego. Cornwallis wysłał 2 gońców do Wiednia, skąd także jeden przybył. Utrzymuje pełnomocnik angielski listą korespondencyą, i z hrabią Filipem Cobenzl ambasadorem Cesarskim w Paryżu, a Józef Bonaparte z swojej strony czuwa nad interesami wielu ministrów, których się ten pokój dotyczy. — D. 8 t. m. przybył tu sekretarz poselstwa hiszpańskiego.

GAZETY KRAKOWSKIEJ.

W NIEDZIELE DZIA 7 LUTEGO 1802

Dokończenie o Galwanizmie, iego odkryciu i skutkach.

Niech kto przyłoży do zrzenicy mały listek cyny lub kawałek srebrnego papieru i sprawi, że się dotknie, bądź bezpośrednio, bądź pośrednie, przez konduktora metalowego, iakiey w uściach trzymaney srebrney monety, w momencie tego dotknięcia okaże się w oku iakieś światło, które wraz niknie i za powtórzonym dotknięciem znowu się zjawia. Ta proba również dobrze się udaie kiedy listek cyny niedotyka się bezpośrednio zrzenicy, lecz przez iakie wilgotne ciało z nią jest złączony. Podobnież może cyna leżeć u iednego, srebro zaś u drugiego oka, skutek tenże sam bywa, tylko że w tym razie zjawienie światła w obu następuje oczach.

Te i tym podobne proby czynione przez naturalistów włoskich na dwie podzielonych partye, stały się nieco za granicami tego kraiu znaiome. We Francyi zatrudniały one ducha rzeczy zgłębiającego, najpierwszych mężów; w Anglii Wells wprowadził teorią zupełnie zgodną z teorią Volta, chociaż iego pism nieznał; Hunter zaś tę uczynił uwagę, że wzwyż wspomniane światło następuje, kiedy metale dotykają

się ięzyka i gębczastej substancji wyższych zębów, nietykając się nawet oczu.

W Niemczech także odkrycie Galwaniego mocną na siebie zwróciło uwagę wielu naturalistów, między temi szczególniey znaiomy jest Creve, który spróbował drażliwości galwanizmu, nadawszy iey imie drażliwości metalowej. Użył ón za środek doświadczenia prawdziwey śmierci. Własność, którą ma drażnienie metalowe wzniecania ruchu w muszkułach aż do zupełnego w nich drażliwości wygaśnienia wprowadziła go na tę myśl.

Wielka galwanizmu skuteczność, przez rozmaite proby uwolniona jest od wszelkiego powątpiewania. Makolągwa tylko co zdechła powróciła przezeń do życia po 6 lub 9 minutach za włożeniem iey listka cynku w dziób i srebrnego pręcika w część tylną i połączenia tych metalów żelaznym łańcuchem. Serce z karpia, które tak iuż było słabe, że w 4rech minutach raz tylko biło za użyciem tego metalowego drażnienia w pierwszey minucie 35 uczyniło uderzeń.

Na roślinach także doświadczano tego metalowego drażnienia przez gal-

wanizm i znaleziono, że wzrost i ich doskonałe życie nadzwyczajnie pomnaża. Mamy więc przyjemne nadal widoki, że przez ten wynalazek wiele do tych czas nieznanych otrzymamy korzyści.

W następujących chorobach Galwanizm największy przyniesie pożytek.

W odrętwieniach, byle niepocho-
dziły z wad organicznych np. z iakiego
ciśnienia na nerwy, albo rozwolnienia
kości.

Na nerwowe choroby pochodzące
zwłaściwey słabości.

Na słabość wzroku i czarną kata-
rakte.

Na ciężki słuch i głuchotę.

Na chroniczne rumatyzmy ze śię-
żalnością członków i stawów.

Na odęcie i wodną puchlinę.

Należy tu jeszcze nie co wspomnieć
o machinie służący do galwanizowania
zowiącą się Kolomną profesora Volty
ponieważ on najpierwszy zrobił ją ka-
zał, azeby mógł większemi metalowe-
mi platami galwanizować.

Podstawa iey jest z drzewa, i słu-
ży tylko do mocniejszego przyciskania
metallów. Chcąc tę machinę urządzić
do galwanizowania, następujące trzeba
zachować punkta: Na sam spód poło-
żyć kawałek szkła wielkości talara lub
rubla. Na szkłe leżeć ma mosiężny
konduktor, a po nim następuje kawałek
zynku teyże okrągłości i wielkości iak
wielkie szkło. Po zynku srebrna plata
teyże wielkości. Można brać do tego
ruble albo talary kto nie chce umyślnie
kazać robić plat srebrnych. Po tym
srebrze następuje okrągły kawałek su-
kna, wełnianey materyi lub kazimiru
zmożony wprzód w ciepłej wodzie,
w której rozwolnić potrzeba trochę soli
kuchenney, a potym znowu wysuszony,

tak iżby nie był wcale mokrym, lecz
tylko wilgotnym. Na to sukno kładzie
się znowu plata srebrna, potym zynk,
po nim sukno, po nim srebro i zynk i
tak daley poki kolumna naładowana nie
zostanie (60 sztuk z każej materyi do-
słyć będzie).

Wreszcie mówi P. Lafontaine w
Dzienniku swoim Zdrowia: " Wielu z
czytelników moich pytać się będzie, co
to jest galwanizm. Wyznać muszę, że
to trudne jest pytanie a ieszcze ciężey
dadż opisanie tey osobliwzey rzeczy.
Cała machina jest martwą istotą, nikt
iey w ruch nie wprawuie. Dwa tylko
ieden na drugim położone metalle spr-
awiają skutek pewny, którego inaczey
nazwać nie mogę iak: " Metallowym
drażnieniem. „ Skutek galwanizmu nie
jest ani z materyi elektryczney, ani z
magnetyzmu pochodzącym przecięż
wzruszenie, które sprawuie w ciele jest
trochę podobne do elektrycznego, nie-
zadaiąc iednak tak mocnych razów. W
Galwanizmie ukrywa się bardzo wiele
mocy, którą nie łatwo wydobydż mo-
żna, daleko lepiej jest wyznać swoją
niewiadomość iak obciążać mózg niedo-
statecznemi teorycznemi materyami. Mo-
żna powiedzieć, że Galwanizm jest ie-
szcze dziecięciem, w którym wielka du-
fza jest ukryta; czas tylko te wszystkie
trudne do wyłulzczenia objaśni skutki,
których dostrzeganiem zaięci Meżowie,
zapewne na dobro ludzi obrócić ie ze-
chcą. „

Chemia naywięcey z galwanizmu
korzystać także będzie. Fourcroy nay-
pierwszy dziś żyjący chemik uczynił iuż
zadziwiające docieczenia własności gal-
wanizmu. Tak np. roztopiał nim żela-
zo, wodę zamieniał w ogień, a ogień
w wodę &c.

Kto chce mieć wiadomość iak z cześćią ciała galwanizować się mającą postępować należy niech czyta "Nómer 4ty Dziennika Zdrowia roku 1801., gdzie i kopersztych kolomny profesora Volty widzieć można. Ktoby zaś więcej iefzcze o galwanizmie wiedzieć sobie życzył radzić mu można czytać nader ważne w tey materyi dzieło pod tytułem: "Experience sur le galvanisme & engeneral sur l'irritation de fibres musculaires & nerveuses de F. A. Humbolt. „ Do tego uczonego dzieła przy-

łączono 6 tabell zawierających 89 figur i wszystkie doświadczenia, które uczony autor czynił za pomocą galwanizmu.

Oprócz tego w francuzkim ięzyku pisanego dzieła, wyszło w roku zeszłym inne w niemieckim ięzyku przez F.L. Augustin pod tytułem: "Von Galvanismus, und dessen medicinische anwendung. Berlin 1801.

Tu w Krakowie JP. Wahlbourg chirurgii magister ma machinę do galwanizowania służącą i życzącym galwanizować się usługi swoje ofiaruje.

DONIESIENIA.

Uwiedomienie o zasiewaniu Lucerny i Expersety w Ugorach i Łąkach.

Nayprzed te rośliny są dla bydłał wysmienitą paszą. Siac one należy tym sposobem: Zasiewszy Jęczmień lub owies zawała tak iak się powszechnie zwykło czynić, a potem rozsiał Lucernę tak naprzykład iak się rzepa naygęściej siac może, potem parą bron przywlec raz, a tak w tym samym roku w ścierni będzie pasza, którą oszczędzając i brojąc paszenia można kosic w iesieni wysuszywszy schować na zimą. Nadto Lucerną można Łąki nasiewać takim sposobem: zaraz z wiosny iak tylko skorupa zimowa znidzie tak zaraz kretowiny porozbiłac, Lucernę rozsiał iak naygęściej uważając ażeby mieysce wedle mieysca było zasiane, dopiero bronami czterokonnymi mieysce wedle mieysca raz przejechać, a w tym samym roku do podziwienia Łąka się trawą zageści i okryje.

I to się też podaje do uwagi, że te nasiona raz zasiewszy trwać mogą lat dwanaście.

Lucernę zasianą wogrodzie można żać lub kosic cztery razy dla krow do doienia.

Experseta zaś siac się może tak, iak się sieie szcowa do koszenia.

Gdyby można zając wszystkich umysły tym przedmiotem, osobliwie rolnictwem się zatrudniających przekonaliby się w krótkie izby stad używali niezmiernych korzyści.

Proszę zastanowić się nad tym tylko, iakie dziś użytek z ugoru? bydo błaka się po gołym polu, ugor zwanym po gołej ziemi, i dla tego w bieleym stanie zostaje, użytku z bydła obfitego spodziewac się nie można; gdy zaś ugory temi nasionami zasiane zostaną tedy na wiosnę trawą okryte będą którą można kosic i krowom dodawać, a zاتم spodziewac się należy wiekszy obfitości mleka, masła, sera, i krowy w dobrym stanie zostawać, będą tak że każda zdać się może na rzeź.

Tych nasionek dostanie w Krakowie w Sukiennicach w handlu, u JP. Ebenbergera pod Nrem 5 w następującej cenie! ieden garniec Lucerny po zł. pol. 18 a Expersety garniec zł. pol. 5.

Na dniu 9ym Kwietnia b. r. zostanie robota introligatorska dla wszystkich C. K. we Lwowie znajdujących się instancyi cywilnych, tudzież jeneralnego Seminarium grecko-katolickiego przez publiczną licytacją na dalsze 4 lata, mianowicie od 1go Sierpnia 1802 do ostatniego Lipca 1806, formalnym kontraktem temu wypuszczona, który na warunki naykorzystniejszy przystawszy, dla zabezpieczenia kontraktu w stanie będzie przepisana kaucją tysiąc ryń. obemyjącą złożyć.

Introligatorowie zاتم chęć do podjęcia się tey roboty mający powinni się osobiście, lub przez właściwie do tego obranych i należytnym pełnomocnictwem opatrzonych zastępcow dnia 9go Kwietnia o 9 godzinie zrana w Ces. Krol. gubernialney dyrekcji expedytowey zgłosić, i złożyć 100 ryń. na zakład, bez ktorego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie.

Wolno w reszcie każdemu przyrzec tu warunki kontraktowe, i terażniejszą cenę introligatora dykasterialnego Krayca, która na wzmiankowanej licytacji na pierwsze poda się wywołanie.

We Lwowie dnia 12go Stycznia 1802.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Gallicy zachodniey oznaymiają tym Edyktem Panu Ludwikowi Siemińskiemu: że zastępca mafsy Bernarda Niegolewskiego pod dniem 15 Grudnia 1801 roku u sądow tych, o 20 czer. zł. załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Ludwikowi Sieminskiemu adwokata tutejszego P. Zarzeckiego z tego szkodą i tego kosztem zastępcą postanowiły; z którym proces ten stowornie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 9 Marca 1802 roku sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych szródkow prawa używał, które do obro ny swej sprawy za najskuteczniejszą osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z za niedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 24 Grudnia 1801 roku.
Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Janowi Podlewskiemu: że Pan Fryderyk Klöse kupiec i mieszczanin krakowski u sądow tych, o zapła- nieniu summy 1000 zł. ryń. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopra- szzał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje lub czy wcale C. K. pań- stwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Janowi Podlewskiemu adwokatat tutejszego Mieciszewskie- go z tego szkodą i tego kosztem zastępca postanowiły z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym:koncem u- pomina się, ażeby dnia 23 Marca 1802 roku sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowo- dy, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych szródkow prawa używał, które do swej obro ny za najskuteczniejszą osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wy- niknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

*Jan Morak.
Chrastianski.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 20 stycznia 1802 roku.
Elsner.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa publiczność niniejszym Edyktem uwiadomia, iż pertraktacya majątku po s. p. Janie Sarkandrze Grim dnia 30 Kwietnia 1802 o godzinie 10 z rana tu na Ratufzu Krakowskiu odbywać się będzie, wszscyżatym ktorzyby do rzeczonych mający czyli prawem następstwa, lub też długu jakowe pretensye mieli, na wyznaczonim czasie i miejscu, a to dla szczupłości owej masy w względzie między niemi i ustanowionym teyże masy kuratorem JP. Liebichem prawa daktorem i adwokatem tentowania ugody, w przeciwnym zaś razie dla wy- szczegolnienia swoich pretensyi pod ostrością ich należytości przepadku stawio się mają.

Dan w Krakowie dnia 24 Grudnia 1801.

*J. Gellinek.
Walenty Bartsch.
Joz. Feistmantel*

Z Rady Senatu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Kazim. Fiałowicz.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym Edyktem czyni się publiczno- ści wiadomo, iż rzeczy ruchome po zmarłym Kazimierzu Zacharskim pozostałe iako to: w złocie, srebro, cynie, miedzi, mosiądzu, żelazie, suknie b, bielźnizie, poscielach i innych demowach sprze- tach, na instancyą Marcina Dymazyńskiego małoletnich Zacharskich opiekona w domu pod Nrem. 254 w ulicy blichowa zwaney sytuowanym, na dniu 15 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana przez pu- bliczną licytacyą więcey dającymu sprzedawane będą.

Wszscyżatym ochotę kupic mający, mają się na wyznaczonym miejscu czasie i dniu znay- dować. Dan dnia 15 Stycznia 1802.

*J. Gellinek.
W. Bartsch.
Kryżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Fiałowicz.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 7. Lutego 1802.

DONIESIENIA.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią, że na żądanie Pani Wiktorji Lodwigojskiej własnem i dzieci swoich z s. p. Stanisławem Lodwigojskim splotdzonych imieniem czyniącej, w zadosyćczynienie summy 19778 Zł: pol: 25 gr. przeciw mąsje sukcesjonalney s. p. Bonawentury Tarła prawem przewidzioney publiczna licytacya dóbr Zameczek w cyrkule Radomskim leżących, w summie 367002 Zł: pol: sądownie oszacowanych, jest pozwolona; do której licytacyi odprawienia pierwszy termin na dzień 31. Marca 1802. roku na godzinę 9. zrana jest naznaczony, i następujące ustanawiają się warunki:

1sze Ażeby kupujący przed rozpoczęciem licytacyi Vadium czyli zakład do ceny szacunkowej stosowny złożył, z któregoby koszta powtórney licytacyi opędzone były, gdyby kupiec warunków licytacyi nie dopełnił:

2re. Ażeby kupiec więcej ofiarujący na późniey w dniu 30 po odprawioney licytacyi całą (zakład odciążwszy) resztę summy szacunkowej do depozytu sądowego uwiósł, albo Tranzakcyą z jednym lub drugim wierzycielem na dobrach tych bezpieczeństwo mającym zawartą, dalsze kapitału przy dobrach zostawienie okazał.

Wszyscy zat. mdóbr tych kupnem sobie nab. dż życzący mają się aa dniu i o godzinie wyżej wyrażoney w Ces: Król: sądach tutejszych przed kommissyą do odprawienia tej licytacyi wyznaczoną stawić; którym z resztą wolno jest akt detaxacyi tychże dóbr w sądów tutejszych Registraturze przywrzyc sobie.

Nakoniec Edyktem niniejszym wszyscy także wierzyciele na dobrach tych zabezpieczeni, osobnego wezwania nie oczekując, wzywają się z tym dodatkiem: że owi, którzy w przeciągu tego wyznaczonego terminie nie zgłoszą się, żadnego iuż prawa przeciwko kupcowi tych dóbr, ani też do samych dóbr więcej mieć nie będą, ale swey należitości z szacunku sprzedawcy albo z innego majątku dłużnika swego poszukiwać muszą.

W Krakowie dnia 11. Grudnia 1801.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.
Brzozad.

Magistrat Miasta C. K. Lublina Agnieszkę niegdy Reginy Gagalskiej córkę, której mieszkanie w Królestwie Rosyjskim jest niewiadome, niniejszym Edyktem uwiadamia, że s. p. Xiądz Filip Pakurowski Prebendarz Łuszczowski dnia 18. Czerwca r. b. umarł, który za pośrednictwem Testamentu swego, dzieci z dwóch siostr Maryanny De nekawy, i Reginy Gagalskiej splotdzone dziedzicami postanowił. Zaczynają też niniejsz m jest pozwana, ażeby deklaracyą swoią dla dościa, lub zrzeczenia się dziedzictwa udowodniwszy, razem siostr do tego przyzwoite prawo w ciągu jednego roku, i sześciu tygodni przed tutejszą sądową Instancją okazała, albowiem inaczej: dziedzictwo inszym iuż zgłaszającym się dziedzicom wydane zostanie, i podług przepisu ustawy Cywilney Cęści II. postąpioo będzie. — Dun w Lublinie dnia 2. Grudnia 1801.

Engbricht.

Lewandowski.

Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Krepski.

Na dniu 1. Kwietnia 1802. roku, następujące Realności do Funduszu Religii należące, a teraz do 23. Czerwca tegoż roku expirujące w Tarnowskim Cyrkule leżące, na nowo na 3 po sobie następujące lata, to jest od 24. Czerwca 1802. aż do tegoż samego dnia w 1805. w Tarnowskiej Cyrkularnej kancelaryi, przez Król. Radłowską Prefekturę o 10. godzinie zrana najwięcej dającym wypuszczone zostaną.

1. Tarnowska Kantorya z ceną fiskalną	261	Zł. Ryń.	—	kr.
Vadium	26	—	—	6 —
2. do teyże Kantoryi należący mieszkalny budynek pod Nr. 12. z ceną fiskalną	31	—	—	30 —
Vadium	3	—	—	9 —
3. Wieś Łukowa z ceną fiskalną	1912	—	—	30 —
Vadium	191	—	—	15 —
4. Woytostwo Załuskie w Siedliskach w Tuchowskim państwie	168	—	—	45 —
Vadium	16	—	—	52 $\frac{1}{2}$ —
5. Zamoyskie R. F. grunta z ceną fiskalną	22	—	—	45 —
Vadium	2	—	—	16 $\frac{1}{2}$ —

Arendowanie ochote mający zapraszają się na wspomnionym dniu i miesiącu do wspomnioney licytacji wzwyz wzmiankrwanych dóbr i Realności z tym dokładem, a żeby każdy licytant w Vadium był opatrzony, przez którego żaden do licytacji przypuszczonym bydź nie może, iako też skarbowi dłużnicy iako też i żydzi przyjęci bydź nie mogą.

Niepołomice dnia 30. Grudnia 1801.

Krommer.

Ces: Król. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej niniejszym obwieszczeniem JPanu Janowi Czermińskiemu do wiadomości podają, że P. Ursula z Morsztynow, Dembińska na przeciw niemu do tutejszych sądów żatobę o ustąpienie całych dóbr Grzybowa, Mokre, i połowy Rzędowa, oraz zdania rachunków podała.

A ponieważ sądowi nie wiadomo iest niniejsze icgo pomieszkanie, tak czyli wcale w tutejszych C. K. dziedzicznych krajach nie znajduje się, postanowiły temuż Janowi Czermińskiemu zastępcę z iego niebezpieczeństwem i na tego koszta Adwekata tatay mieszkałego w osobie JP. Spyleckiego z którym ten proces rozpoczętym podług praw temu krajowi służących przewidzionym i ukończonym będzie. Dla tego JPan Jan Czermiński tym celem napomina się aby w przeciągu czasu 90 dni albo sam się stawił, zastępcy swemu jeżeli jakie ma obrony wcześniej przesłał, albowież innego Patrona sobie obrat i sądowi takowego wymienił, używając takich obron których prawo dozwala, i on dla siebie za nayskuteczniejsze osądzi, każde albowiem spóźnienia złe skutki, sam sobie przypisać musi. Tak howiem prawa tutejszego kraju mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej d. 24. Listopada 1801.

Przez Juracydykę kameralną Nowomieyską Galicyi zachodniej mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od Juracydyki tey pozwolono iest, aby do ogólnie wszystkich w tym kraju leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dóbr Joela Przeorskiego żyda i kupca Nowomieyskiego zbieg wierzytelow był pzwarty.

Niniejszemi przeto wszyscy którzyby jakiegokolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumeli, obwieszczaią się, ażeby aż do 1. Marca r. b. 1802 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu naprzeciw postanowionego w osobie Franciszka Ciszewskiego zastępcą masy konkursowey do tutejszey Juracydyki tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź żądają okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensjami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczzonego dłużnika w tym kraju znajdujących się dóbr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego po-

rachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomej do dłużnika należący zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzycieli, gdyby masy winni byli, mimo tego iż im prawo do nagrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą. A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale IX. §. 86. obranie Administratora masy, tudzież deputacyi wierzycieli nakazano jest, przeto wszystkich wierzycieli na dzień 12. Marca r. b. 1802. o godzinie 9. zrana do tutejszej Juracydyki tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tym czasownie ustanowionym Rządca masy Urod. J. Pan Franciszek Różycki lub potwierdzonym, lub inny obrany, podobnie też i deputacya wierzycieli, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samej masy zdolnym być może według §. 93. i 94. ustaw sądowych, obraną być ma; oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem Administratora masy ma; i iak daleko Administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. — Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewnie stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95. zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak Administratora iak i deputacyi wierzycieli od tutejszej Juracydyki nastąpi.

Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraje ustanowionych praw przepis zachodzi.

Datum Neokorczynj die 7. Januarij 1802.

Nicolaus Dick Prefekt.

Z Urzędu Juracydyki kameralnej Nowomiejskiej.

Franciszek Baldini C. R. Justit.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem do wiadomości podaje; iż dom murowany Dawida Nussynowicza tu w Lublinie na żydowskim mieście pod Nrim. 7. stojący, na drugim licytacji terminie sproedany nie został; przeto końcem przedsięwzięcia trzeciej licytacji nowy termin na dzień 11. Lutego 1802. o godzinie 10 zrana jest przeznaczony, podczas którego wspomniany dom podług dzieła Dtaxacyi w Registraturze poprzednio, lub w samym czasie licytacji widzieć mogącego, do Zł. Ryh. 10735. sądownie oszacowany, za gotowe pieniądze, w 14 dniach do depozytu sądowego złożone się mające, więcej dającemu sprzedany będzie; dla tego wszyscy ten dom kupić i gdańcy wzniać się aby w wyznaczonym dniu i godzinie w miejscu tutejszego Magistratu stawili się, i o innych kondycjach licytacji w przeszłych Edyktach wyrażonych uwiadomili się. — Dan w Lublinie dnia 19. Gradnia 1801.

Engbricht.

Schweitzer.

Lewandowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Lublina.

Krepiski.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Gallicy i zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Wincentemu Kraczkowskiemu: że u sądów tych Panowie Leon i Woyciech Komornicy imieniem własnem, i Jan Komornicki jako Opiekun małoletniej Maryanny Komornicki u sądów tych o zapłaceniu summy 870 Zł. pol. z prowizją i kosztem prawnym żalobę na niego podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Wincentemu Kraczkowskiemu Adwokata tutejszego P. Billewicza z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 31. Marca 1802. roku o godzinie 9. zrana sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnymrazie wszelką

niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przepisać musiał.

Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej
W Krakowie dnia 11. Grudnia 1801.

Weinmann.

Z strony C. K. Gubernium Galicyi zachodniej.

O liwerunku papieru dla C. K. zachodnio-galicyskich Instancyi i urzędów.

Ponieważ podczas licytacji liwerunku materiałów kancelaryjnych 30. Listopada b. r. odprawionej nikt się nie zgłosił z chęcią dostawiania papieru w cenie słusznej; przeto za pomocą powtórnej licytacji dnia 15. Marca 1802. w C. K. gubernialnej Dyrekcyi ekspedytowej w Krakowie liwerunek papieru we wszystkich gatunkach dla C. K. Gubernium, Trybunału appellacyjnego, i C. K. Sądów szlacheckich krakowskich, prowincjonalnej Buchalteryi rządowej, skarbu wypłatającego, skarbu bankocetlowego, Administracyi tak celnej, iako też tabakowo-stemplowej, tudzież krupki i dóbr rządowych, dyrekcyi budowniczej, Prokuratury kameralnej, Sądu karzącego, nakoniec dla C. K. Sądów szlacheckich, i Sądu karzącego w Lublinie na trzy lata poczynając od 1. Maia 1802. temu w dzierzawę puszczony zostanie, który podeymie się dostawiać papieru w najlepszych gatunkach za cenę najtańszą.

Każdy chęć dzierzawienia mający, a na licytację stawiający powinien mieć dla zabezpieczenia skarbu w gotowiznie lub zaręczenie niewątpliwym kaucyą i zakład 10 od sta summy z rozchodu papieru pozostawiający, który ma być przed licytacją w gotowych pieniądzech złożony. Tenże zakład licytantom, którzy nie ofiarowali najtańszej ceny, zaraz po skończoney licytacji oddany, temu zaś, co najlepší uczynił propozycją, po zatwierdzenym przez rządy krajowe dziele licytacyjnym, i ratyfikowanym kontrakcie do summy złożyć się mającej kaucyi doliczony, lub za złożeniem oneyże powrócony zostanie, w przeciwnym zaś przypadku gdyby miał kontrahent od zaliczowaney dzierzawy przed zawarciem kontraktu odstąpić, na rzecz skarbu przypadnie.

Na kaucyę liwerunku papierowego 1000 Ryn. ustanowiono, a zakład blisko 500 Ryn. wynosić będzie. Wszelkie warunki mogą chęć dzierzawy mający w tutejszey Dyrekcyi gubernialnego ekspedytu przyrzec, a ztym do niej się wprzód udać.

W Krakowie dnia 24. Grudnia 1801.

Włocenty Antoni Fest Gubernialny Sekretarz.

Ces: Krol: sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że gdy dobra Wysoczyzna i Trochowszczyzna do masy Krydalnej Wysockiego należące na dniu 29. Listopada r. b. iako na pierwszym licytacji terminie żadnego nie znalazły kupca, też same dobra na powtórny termin na dzień 31. Marca 1802. roku o godzinie 9. rana przeznaczonym na sprzedaż przez licytacją publiczną podane będą, a to pod warunkami w pierwszym Edykcie tuż umieszczonemi:

Isze. Ażeby kupujący przed odprawianiem się mającą licytacją zakład na bezpieczeństwo aktu licytacji w kwocie 100 czer. zł: w gotowiznie złożyć, który to zakład więcej ofiarującemu kupcowi w summie szacunkowej przyjęty będzie.

ure. Ażeby kupiec resztę summy szacunkowej w przeciągu 4 tygodni do Depozytu sądowego złożył, gdyż inaczey nowa licytacja z jego szkodą i jego kosztem nastąpi.

Ktokolwiek zabym dóbr tych kupnem sobie nabył i czy ma się na dniu i o godzinie wyżej wyrażoney w sądach tutejszych przed komisyją do aktu licytacji wyznaczoną zna dować.

Wolno nakoniec iest każdemu akt detaxacyi dóbr tych przyrzec sobie w sądowej Registraturze. — Dan w Krakowie dnia 11. Grudnia 1801. roku.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Crenenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.

Weinmann.